

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 22 sierpnia 2018 roku, wydanym w sprawie z powództwa EasyDebt Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko D. C. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją powód, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie art. 339 § 1 i 2 k.p.c. oraz prawa materialnego, tj. art. 117¹ § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że dochodzone przez powoda roszczenie powinno ulec oddaleniu z uwagi na przedawnienie, podczas gdy w niniejszej sprawie zachodzi wyjątkowa okoliczność przemawiająca za nieuwzględnieniem z urzędu upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego powodowi, a mianowicie okoliczność wystąpienia przez powoda z powództwem w dniu 01.03.2018 roku, tj. w czasie, gdy przepisy art. 117 § 2¹ k.c. dotyczące przedawnienia jeszcze nie obowiązywały, co w konsekwencji doprowadziło do uznania roszczenia za przedawnione oraz nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania podstaw żądania powoda.

Wobec podniesionego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja powoda jest bezzasadna.

Wyjaśnienia wymaga, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

Zaznaczyć należy również, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie lub naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Natomiast stosownie do art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy podziela prawidłowe ustalenia faktyczne, przyjmując je za własne oraz ich ocenę prawną, zaprezentowaną przez Sąd I instancji. Trzeba od razu zauważyć, że zarzut naruszenia art. 339 k.p.c. polegał na nieporozumieniu. Problem w tej sprawie nie polegał na sposobie zbudowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, ale na stwierdzeniu materialnej przeszkody do uwzględnienia roszczenia w postaci jego przedawnienia.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba, że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 55, poz. 321) do dnia 9 lipca 2018 roku (do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), sąd badał zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli został zgłoszony przez stronę. Od dnia 9 lipca 2018 roku wszedł w życie przepis art. 117 § 2¹ k.c., zgodnie z którym, po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Ponadto, zgodnie z przepisem art. 5 ust. 4 ustawy z dnia 13

kwietnia 2018 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), roszczenia przedawnione przysługujące przeciwko konsumentowi, co do których do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy nie podniesiono zarzutu przedawnienia, podlegają z tym dniem skutkom przedawnienia określonym w ustawie zmienianej (to jest Kodeksie cywilnym), w brzmieniu znowelizowanym. Powyższe oznacza konieczność rozważenia przez sąd z urzędu przedawnienia roszczenia przy orzekaniu od dnia 9 lipca 2018 r., także w sprawach wszczętych przed tym dniem, a dotyczących roszczeń przysługujących przeciwko konsumentom.

Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym przysługującym przeciwko konsumentowi, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia - jak w przedmiotowej sprawie - związane z prowadzoną działalnością gospodarczą. Sąd Rejonowy prawidłowo określił przy tym datę wymagalności dochodzonego roszczenia, odnosząc się z braku odmiennych danych do daty rozwiązania umów zawartych przez pierwotnego wierzyciela z pozwanym. Również skarżący nie kwestionuje tych okoliczności jak i treści przepisów zobowiązujących Sąd I instancji do oddalenia powództwa obejmującego przedawnione roszczenie dochodzone przeciwko konsumentowi.

Odnosząc się do zarzutu apelacji poczynionego na gruncie art. 5 k.c. odnotować należy, że zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. W rozpoznawanej sprawie jednak z uwagi na zmianę stanu prawnego podnoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia nie było w ogóle konieczne, okoliczność ta jest bowiem brana pod uwagę z urzędu, a bezwzględnie obowiązujący charakter przepisu z art. 117 § 2¹ k.c. nie pozostawia wątpliwości, że niemożność przymusowej realizacji roszczenia następuje ex lege.

Konsument, jako słabsza strona stosunku prawnego łączącego go z przedsiębiorcą, zostaje zatem "zwolniony od obowiązku" podniesienia zarzutu przedawnienia, a ochrona korzystnej dla niego sytuacji prawnej związanej z upływem terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przedsiębiorcy przeciwko niemu jest gwarantowana przez normę ustawową i nie wymaga dokonywania dodatkowych aktów staranności ze strony konsumenta. R. omawianej normy sięga również do potrzeby zdyscyplinowania uprawnionych przedsiębiorców. Jak wskazywał projektodawca, "potencjalne zagrożenie skutkami przedawnienia już z mocy samej ustawy (...) zmobilizuje przedsiębiorcę, aby wykonał swoje prawo podmiotowe, poprzez realizację przysługującego mu roszczenia w określonym terminie, doprowadzając w ten sposób do zgodności stanu faktycznego z obowiązującym prawem" (uzasadnienie do projektu z dnia 19 grudnia 2017 r., s. 8; zob. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1–352, Warszawa 2018).

W odniesieniu do roszczeń, o których mowa w art. 117 § 2¹ k.c., dla których skutek przedawnienia następuje ex lege, stosowanie art. 5 k.c. jest bezprzedmiotowe z uwagi na to, iż zobowiązany konsument nie wykonuje przysługującego mu prawa podmiotowego w drodze skorzystania z zarzutu przedawnienia. Nawet jednak gdyby istniało pole do takich rozważań

w sprawie niniejszej, z pewnością nie zaszyły wyjątkowe okoliczności pozwalające na odparcie zarzutu przedawnienia argumentami wywiedzionymi z art. 5 k.c. Powód wystąpił z roszczeniami względem powódki po upływie ponad 3 lat od chwili ich przedawnienia. Sam nie jest pierwotnym wierzycielem, a prowadzi działalność gospodarczą polegającą na nabywaniu przedawnionych wierzytelności, co oznacza że powinien uwzględniać ryzyko braku możliwości ich zaspokojenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2000 r., sygn. IV CKN 110/00, publ. LEX nr 511030). Analizowana wcześniej zmiana przepisów prawa cywilnego miała na celu właśnie zapobieganie m. in. takim praktykom. Powództwo w przedmiotowej sprawie, jako przedawnione, musiało zatem podlegać oddaleniu, a zarzut apelacji należy ocenić jako całkowicie chybiony.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.